

Juliusz Willaume

Polska wersja legendy napoleońskiej

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Nauki
Humanistyczne 30, 19-28

1975

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Instytut Historii
Wydziału Humanistycznego UMCS

Juliusz W I L L A U M E

Polska wersja legendy napoleońskiej

Польская версия легенды Наполеона

La version polonaise de la légende napoléonienne

Najczęściej terminem legenda określa się nie sprawdzone wierzenia ludowe. Chociaż rozróżnia się legendę sentymentalną od politycznej, to jednak nie rzadko występują one łącznie. Obok apologetycznej, czyli białej, krzewiła się również legenda czarna, zwana też kontrlegendą. Jakkolwiek legenda jest w znacznym stopniu „tworem fantazji, rezultatem jej [może być] rzeczywistość. I historia, i legenda mają jeden i ten sam cel: z człowieka przemijającej chwili stworzyć postać wiekuiącą”.¹

Przez legendę napoleońską rozumie się oczywiście „ogół wrażeń natury uczuciowej i estetycznej, wytworzonej przez historię Napoleona i jego czasów”.² Napoleon Bonaparte, współzawodnik Aleksandra Wielkiego w Egipcie, a Karola Wielkiego we Włoszech i Niemczech, zyskał rozgłos, który nadał jego legendzie charakter światowy. Powstała w chwili upadku Pierwszego Cesarstwa jako ruch opinii publicznej przeciwko drugiemu traktatowi paryskiemu (20 listopada 1815) oraz okupacji Francji przez mocarstwa Świętego Przymierza i restauracji Burbonów. Właściwym twórcą kultu Napoleona było pokolenie roku 1815, przede wszystkim weterani wielkiej armii, pokonanej pod Waterloo. Z ich opowiadań, będących przejawem zbiorowej afektacji wywołanej wspomnieniami dawnych zwycięstw, opromieniających sławą tradycje narodowe, zrodziły się sentymentalne i naiwne załączki legendy ludowej. Sława wojenna Pierwszego Cesarstwa usprawiedliwiła w niej napoleoński despotyzm, ostatnie klęski pogłębiały popularność „Małego Kaprala”. Jego imię stało się we Francji hasłem zwolenników odwetu za układ paryski 1815 r., okupację Francji przez wojska koalicji oraz powrót króla Ludwika XVIII. Pozostawiona samej sobie legenda trwałaby w ramach ludowej epepei, gdyby nie nadany jej przez zesłańca kierunek na Wyspie Świętej Heleny.

Do r. 1830 burżuazja francuska wykorzystywała kult Napoleona jako atut w walce ze skrajną prawicą, „ultrasami”. Za monarchii lipcowej kult cesarza stał się synonimem opozycji liberalnej. Niechęć klas posiadających do żołnie-

¹ S. Treugutt: *Napoleon — mit i utopia*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej”, t. 10, Warszawa 1964, s. 128.

² J. Dechamp: *Sur la légende de Napoléon*, Paris 1931, s. 30.

rza napoleońskiego podczas ludowego powstania czerwcowego 1848 r. w Paryżu ustąpiła przekonaniu o roli wojska jako obrońcy ładu mieszczańskiego. Odtąd legenda napoleońska przerodziła się w narzędzie urabiania nastrojów drobno-mieszczaństwa oraz mas chłopskich, przybrała charakter zachowawczy.³

Do jej rozpowszechnienia walenie przyczynił się romantyzm. Poeci i pisarze sławili „człowieka stulecia”. Za najlepszego poetę we Francji uchodził Béranger dlatego, że wielbił Napoleona. Malarze Raffet, Vernet, Charlet, podobnie jako poeci francuscy (V. Hugo, Lamartine) czy obcy (Mickiewicz, Słowacki, Byron i inni), krzewili kult „boga wojny”. Podręczniki szkolne monarchii lipcowej sławiły go jako męża opatrnościowego, który opromienił Francję nieśmiertelną chwałą. Znicznymi legendy podsycali wśród mas takie wydarzenia jak zgon Napoleona (1821), powrót posągu cesarza na kolumnę przy placu Vendôme (1833), ukończenie budowy Łuku Triumfalnego (1836), a zwłaszcza uroczyste sprowadzenie zwłok pod kopułę kościoła przy Pałacu Inwalidów (1840). Rozkwit kultu przypada na lata 1840—1848. Wtedy zaczęły ukazywać się tomy *Historii Konsulatu i Cesarstwa* (1845—1862), w których Adolf Thiers przedstawił cesarza jako niezrównanego organizatora, administratora i prawodawcę. Lud zaś wójski w wyborach prezydenckich głosował na Ludwika Napoleona w przekonaniu, że to Napoleon I.

Kuźnią legendy politycznej, opartej na przemysłanych podstawach, świadomie zdążającej do określonych celów, była Wyspa Świętej Heleny. Pod postacią epicznej opowieści w szeregu pamiętników, dyktowanych na zesłaniu, Napoleon stworzył oryginalną koncepcję swej działalności. Niejako wznowił taktykę z okresu Stu Dni, tworząc mit o swych dążeniach liberalnych. Dowodził, że wyprowadził Francję z anarchii, uczynił z niej słońce świata. Występował jako obrońca swobód narodowych. Swoją zaborczość tłumaczył chęcią utworzenia federacji wolnych państw. Cel swych wojen sprowadził do zamiaru wprowadzenia równości społecznej, postępu, wolności, oświaty i wieczystego pokoju. Twierdził, że jako syn Rewolucji zabezpieczył jej zdobycze układami pokojowymi z Austrią w Luneville i z Anglią w Amiens. Winą za zerwanie pokoju obarczył Anglię. Wojny zaś, opromieniające Francję — jego zdaniem — wieczną sławą, określał jako akt samoobrony. Okolicznościami wojennymi tłumaczył konieczność wprowadzenia dyktatury. Równocześnie zaś głosił, że cesarstwo miało nie tylko charakter demokratyczny i liberalny, ale — co więcej — nawet republikański. Synowi, przebywającemu na dworze wiedeńskim, zalecał wprowadzenie we Francji, po spodziewanym wstąpieniu na tron, konstytucji liberalnej.⁴

Z rozmów z towarzyszami jego zesłania wynika, że w gruncie rzeczy Napoleon nie zmienił dawnych poglądów i dobrze zdawał sobie sprawę ze skutków legendy. Rozumiał, że czas pracuje na niego. „Každy dzień — mawiał — pozbawia mnie skóry tyra na”. Porównując się do bohatera mitologii greckiej Prometeusza, przykutego do skały Kaukazu, zauważył: „Walczymy tu przeciwko prześladowaniu bogów, a uczucia narodów są z nami”. Pozostawił opracowany

³ A. Tudesq: *La légende napoléontenne en France en 1848*, „Revue Historique”, 1957, CCVIII, s. 78, 85.

⁴ J. Lucas-Dubreton: *Le culte de Napoléon 1815—1848*, Paris [1960], s. 398; P. Gonnard: *Les origines de la légende napoléontenne*, Paris 1908, s. 197, 213—216, 315; P. Geyl: *Napoleon for and against*, New Haven London 1963, s. 23 n.; G. Rudé: *Revolutionary Europe 1785—1815*, Cleveland New York 1964, s. 283. Treugutt: *op. cit.*, s. 120—122. J. Willaume: *Georges Lefebvre jako historyk napoleoński*, Ann. Univ. Mariae Curie-Skłodowska, sec. F, vol. XX, Lublin 1968, s. 95—98; J. Godechot: *L'Europe et l'Amérique à l'époque napoléontienne (1800—1815)*, Paris 1967, legenda s. 266—271, historiografia, s. 271—292.

na zesłaniu gotowy plan apologii swej działalności. Po tej linii poszli obrońcy cesarza w historiografii francuskiej od wskazanego testamentem Napoleona dziejopisa cesarstwa Edwarda Bignona aż po redaktora „*Revue des Études Napoléoniennes*” Edwarda Driaulta.⁵

Napoleon przedstawiał się, zwłaszcza w stosunku do Włoch i Polski, jako obrońca zasady narodowościowej. Wszakże ostatnie badania historyków francuskich, szczególnie Georges’a Lefebvre’a, wykazały, iż Napoleon chociaż jako cesarz skłaniał się coraz bardziej ku polityce zachowawczej, to jako żołnierz Rewolucji nie mógł uchronić arystokracji przed upadkiem ani udaremnić wzrostu burżuazji. Przemarsze zaś wielkiej armii przyspieszyły koniec ustroju feudalnego w Europie.⁶ Przeciwnik wielkich mocarstw narodowych, utrudniających budowę zaplanowanej przezeń monarchii uniwersalnej — Napoleon — na wygnaniu mówił o zamiarze utworzenia europejskich Stanów Zjednoczonych. Podobnie wielokrotnie podkreślał swój zamiar odbudowy Polski.

Z położeniem sprawy polskiej po raz pierwszy zapoznał się jako generał dowodzący armią francuską we Włoszech. W rozmowach prowadzonych jesienią r. 1796 ze swym adiutantem Józefem Sułkowskim rozbiory Polski uznał za akt niesprawiedliwości i — według pamiętników Michała Kleofasa Ogińskiego — przyrzekł przywrócenie niepodległości Polsce, podkreślając jednak już wtedy, „że Polacy nie powinni polegać na obcej pomocy, że powinni sami się zbroić [...] Naród zdławiony przez sąsiadów może powstać tylko z bronią w rękę”. Te rady, przekazane przez Sułkowskiego patriotom w kraju i na emigracji, stały się iskrą rzuconą na prochy.⁷

Tu należy więc doszukiwać się początkowej daty zrodzenia się legendy napoleońskiej na ziemiach polskich, a nie dopiero w r. 1813, „w dniu, w którym Poniatowski opuszczał ojczyznę z garścią wiernych”.⁸

Swoje wyobrażenia o stosunkach wewnętrznych w Polsce Napoleon kształtował na wydanej z jego polecenia w Paryżu z początkiem r. 1807 książce C. Rulhière’a: *Historia anarchii w Polsce i rozbioru tego państwa*. Zawierała ona obraz stosunków krajowych w dobie konfederacji barskiej. Z niej czerpał Napoleon przekonanie, że rolę decydującą w kraju nad Wisłą odgrywają magnaci, a najlepszą siłą zbrojną jest pospolite ruszenie szlachty, związanej węzłem konfederacji. Zło podstawowe dostrzegał w braku silnej władzy monarchy dziedzicznego, a więc wskazywał na wolną elekcję jako na przyczynę słabości Rzeczypospolitej. Tyle, jeżeli chodzi o przeszłość. Współczesnym sobie Polakom przypisywał dwukrotne pokrzyżowanie jego nader problematycznych planów odbudowy Polski w r. 1806 i 1812. Tymczasem zbrojny udział Polaków w wojnie 1806/1807 r. stanowił podstawę przetargów tylżyckich. Polaków zaś z zaborów rosyjskiego i austriackiego Napoleon wówczas powstrzymywał, nie chcąc sobie komplikować położenia. Wprawdzie układem sojuszniczym z Austrią 14 marca 1812 r., w razie odbudowy Królestwa Polskiego, uzgodnił ewen-

⁵ J. Willaume: *Apologia polityki zagranicznej Napoleona w historiografii francuskiej*, „Rocznik Lubelski”, 1967, X, s. 194, 200—202; *id.*: *E. Driault wobec legendy napoleońskiej* [w:] *Wiek XIX*. Księga jubileuszowa S. Kieniewicza, Warszawa 1967, s. 65—71.

⁶ G. Lefebvre: *Napoléon*, wyd. A. Soboul, Paris 1968, s. 560 n.

⁷ M. K. Ogiński: *Mémoires*, Paris 1826, t. II, s. 229 n.; L. A. Bourienne Faulelet: *Mémoires*, t. IX, Paris 1829, s. 104, A. Skałkowski: *Supplément à la correspondance de Napoléon I*, Paris 1908, s. 5; *id.*: *Korespondencja ks. J. Poniatowskiego z Francją*, t. I, Poznań 1921, s. 2. M. Handelsman: *Napoléon et la Pologne 1806—1807*, Paris 1909, s. 4.

⁸ M. Handelsman: *Francja — Polska 1795—1845. Rozwój narodowości nowoczesnej*, t. II, Warszawa 1926, s. 44.

tualną zamianę Galicji za Ilirję nad Adriatykiem, ale w toku wojny 1812 r. starannie unikał zbyt wyraźnego wiązania się ze sprawą polską, aby nie utrudnić sobie upragnionych rokowań z carem Aleksandrem i nie narazić się flankującej wielką armię Austrii.

Dlatego nie można z odezwy Napoleona do żołnierzy wielkiej armii, wydanej w Wilkowyszkach 24 czerwca 1812 r. wnioskować, że frazes o rozpoczęciu „drugiej wojny polskiej” oznacza przede wszystkim wojnę o odbudowę Polski. Podobnie jak tytulatura stojącego przed i po kampanii rosyjskiej r. 1812 w Hamburgu dowódcy „armii niemieckiej” Davouta, nie oznacza, że marszałek przeszedł do służby niemieckiej. W obydwu wypadkach chodziło zasadniczo o oznaczenie terytorium. Zasłużony pionier badań naukowych u nas nad epoką napoleońską, Szymon Askenazy słusznie zauważył, że Napoleon, nie przewidując wyniku swego starcia zbrojnego z Aleksandrem, utrzymywał zbrojny ruch polski w r. 1812 raczej w korbach i „nie dał [...] ani polecenia, ani środków faktycznej możności”⁹ do jego rozwinięcia. Ale w odczycie *O sprawie polskiej w 1812 r.* odbudowę Polski uznał za cel wojny. Podobnie najwybitniejszy przedstawiciel szkoły Askenazego, czołowy zarazem znawca dziejów napoleońskich, Marian Kukiel, wypowiedział się na temat stosunku Napoleona do sprawy polskiej 1806 r. dwojako. Z brzmienia początkowej części wypowiedzi Napoleona do deputacji polskiej w Berlinie 19 listopada 1806 r.: „Obaczę jeżeli Polacy godni są być narodem” wysnuł wniosek: „Nie było to żadną obietnicą, ani zobowiązaniem”¹⁰. Ale na następnej karcie przytoczył tekst obietnicy Napoleona, ostatecznie danej w czasie posłuchania berlińskiego: „Skoro obaczę 30 000 waszych pod bronią, ogłoszę zaraz niepodległość narodu”. Za wyłączością brzmienia początkowej wersji przemówienia cesarskiego opowiedziały się niektóre nasze syntezy. Obietnice berlińskie uznano ostatecznie za chwyt propagandowy współczesnej prasy polskiej, zmierzający do podniesienia ducha obywatelskiego w narodzie z jednej strony, a zobowiązania w ten sposób Napoleona — z drugiej. Tymczasem taka interpretacja niezupełnie godzi się z charakterem oficjalnym ówczesnych komunikatów prasowych. Dylemat można rozwiązać, sięgając do tekstu przemówienia cesarskiego przypomnianego przez Mariana Kallasa, który odkrył go w powojennych zasobach Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie w Tekach Dąbrowskiego (teka X, nr 37). Jest to załącznik do pisma przewodniczącego deputacji polskiej Ksawerego Działyńskiego do listu wysłanego z Berlina 19 listopada 1806 r., do generała Jana Henryka Dąbrowskiego.¹¹

Wbrew raczej powszechnej opinii historyków tego okresu Marian Kukiel aprobuje ostrożną odpowiedź Napoleona, udzieloną deputacji polskiej w Wil-

⁹ Sz. Askenazy: *Dwa stulecia XVIII i XIX*, t. II, Warszawa 1910, s. 543. Id.: *Szkice i portrety*. Warszawa 1937, s. 112. J. Willaume: *Sz. Askenazy historyk dwu stuleci*. Lublin 1956, s. 241. Sz. Askenazy: *Ks. J. Poniatowski*, Warszawa 1974, s. 23.

¹⁰ M. Kukiel: *Dzieje Polski porozbiorowe*, Londyn 1961, s. 86; id.: *Dzieje oręża polskiego w dobie napoleońskiej*, Poznań 1912, s. 111. Żadnej obietnicy nie zawierało natomiast przemówienie Napoleona w Poznaniu 11 XII 1806. A. M. Skałkowski: *Słowa Napoleona o Polsce. Księga pamiątkowa... S. Dobrzyckiego*, Poznań 1928, s. 320 n.

¹¹ Obietnice berlińskie Napoleona, *Recueil des traités, conventions et actes diplomatiques concernant la Pologne 1762—1862*, wyd. d'Angeberg (L. Chodźko i E. H. Noailles), Paris 1862, s. 449. M. Handelsman: *Napoléon et la Pologne 1806—1807*, s. 40; id.: *Studia historyczne*, Warszawa 1902, s. 104; E. Driault: *Napoléon et l'Europe*, t. III, Paris 1917, s. 76. J. Staszewski: *Wojsko Polskie na Pomorzu w r. 1807*, Gdańsk 1958, s. 23 n.; Kukiel: *Dzieje Polski...*, s. 86; G. Rudé: *Revolutionary Europe 1783—1815*, Cleveland New York 1964, s. 248; M. Kallas: *Konstytucja Ks. Warszawskiego*, Toruń 1970, s. 11.

nie 11 lipca 1812 r.¹² Po uprzednim uzgodnieniu tekstu swego przemówienia z rządem austriackim, rzuceniu kilku niezobowiązujących ogólników Napoleon zakończył zapowiedzią udzielenia swego poparcia dla głoszącej hasła walki o uwolnienie zaboru rosyjskiego Konfederacji Generalnej Królestwa Polskiego, powołanej zresztą na jego tajny rozkaz.¹³ Zdaniem naocznego świadka, francuskiego ambasadora, generała Armanda Caulaincourta:

„[...] odpowiedź cesarza [...] wyłączała Galicję z Polski i była tak wymijająca, że zmroziła i wywołała niezadowolenie u najgorliwszych [...] Ludzie roztropni dojrżeli w niej brak decyzji, a w następstwie dowód, że cesarz jeszcze nie powziął postanowienia w sprawie Polski i że w okolicznościach, które mogły sprowadzić wydarzenia wojenne ta odbudowa nie będąc bezwarunkową (*un sine qua non*), nie będzie stanowić przeszkody w zawarciu pokoju.”¹⁴

Mimo więc w zasadzie dość oszczędnych gestów i ostrożnych wypowiedzi, Napoleon w w. XIX jednak niewątpliwiej uczynił dla Polaków. Umożliwiając im udział w wojnach, bądź co bądź toczonych w pewnym stopniu również za Polskę przeciwko trzem zaborcom, jak gdyby przekreślił tajny artykuł traktatu trilateralnego z 26 stycznia 1797 r., wymazujący imię Polski z kart Europy oraz z korespondencji dyplomatycznej mocarstw. Ponadto stworzył załazek państwa polskiego, którego armia nosiła oficjalnie nazwę Wojska Polskiego i walczyła pod znakiem Orła Białego (podczas gdy władze cywilne posługiwały się godłem sasko-polskim), zachowała polskie sztandary i ordery. Przede wszystkim jednak zniesienie poddaństwa osobistego niewątpliwie ruszyło z miejsca sprawę chłopską. Nadana zaś przez Napoleona w Dreźnie 22 lipca 1807 r. konstytucja wprowadziła w Księstwie Warszawskim nowoczesny ustrój. Szczególnie doniosłą rolę odegrał wprowadzony przez Napoleona kodeks cywilny, który miał stać się niebawem „jedyną podstawą prawną odrębności naszego kraju”, wnosząc zarazem — zdaniem Marcelego Handelsmana, znakomitego znawcy epoki — „nową treść ekonomiczno-społeczną”.¹⁵ Nad tymi faktami dokonanymi nie zdołał przejść do porządku kongres wiedeński, tworząc ostatecznie Królestwo Polskie pod berłem Aleksandra. Dzięki temu można było kontynuować dzieło odrodzenia narodowego, przygotowujące Polaków do długiego okresu przesładowań po upadku powstań 1831 i 1863/1864 roku.

Dlatego byłoby pożałowania godnym nieporozumieniem przeoczenie doniosłego wpływu przeobrażeń zarówno strukturalnych, jak i ideologicznych w dobie Księstwa Warszawskiego. Zwrócił na nie uwagę nader kompetentny znawca Władysław Sobociński, który po wszechstronnej i wnikliwej analizie ustroju i prawa Księstwa doszedł do następującego wniosku:

„Ciągłości istnienia narodu w jego przejawach etniczno-językowych, ekonomicznych i kulturalnych — odpowiada ciągłość nabudowy państwowo-prawnej, która nawet po rozbiorach przybrała doskonalsze formy i zachowała częściowo charakter polski dzięki okresowi Księstwa Warszawskiego.”¹⁶ [podkreślenie moje — J. W.]

Z powodu sobkostwa i ciemnoty politycznej większość ogółu szlacheckiego — jak wiadomo — nie można było w Rzeczypospolitej zrealizować uchwały Sejmu Czteroletniego o aukcji wojska do stu tysięcy żołnierzy, co walnie przy-

¹² M. Kukiel: *Wojna 1812 r.*, t. I, Kraków 1937, s. 374; id.: *Dzieje Polski*, s. 129. *Archiwum Wybickiego*, wyd. A. M. Skałkowski, t. II, Gdańsk 1950, s. 477—481.

¹³ J. Dutkiewicz: *Szymon Askenazy i jego szkoła*, Warszawa 1958, s. 125; J. Williams: *Fryderyk August jako książę warszawski*, Poznań 1939, s. 289 n.

¹⁴ A. Caulaincourt: *Souvenirs*, t. I, Paris 1837, s. 359; F. Skarbek: *Dzieje Ks. Warszawskiego*, t. II, Poznań 1860, s. 164—168; J. Bainville: *Napoléon*, Paris 1931, s. 377 n.

¹⁵ M. Handelsman: *Napoleon a Polska*, Warszawa [1914], s. 160 n.; T. Mencil: *L'introduction du Code Napoléon dans le Duché de Varsovie (1808)*, „Czasopismo Prawno-Histor.”, 1949, t. II, s. 141—198.

¹⁶ W. Sobociński: *Historia ustroju i prawa Ks. Warszawskiego*, Toruń 1964, s. 302.

czyniło się do rozbioru Polski. Natomiast na znacznie zmniejszonym obszarze Księstwa Warszawskiego tylko w roku 1812, dzięki patriotycznej ofiarności całego społeczeństwa wystawiono przeszło 100 000 żołnierzy. Pierwszy dziejopis Księstwa Warszawskiego, jako rys charakterystyczny czasu podkreślił niezwykle zmianę ogólnej atmosfery:

„Ouczone życie publiczne Polaków odznaczyło się w tej epoce poświęceniem bez granic, wytrwałością w niedoli i wdzięcznością nad miarę tego, który był jej przedmiotem” [tj. Napoleona].¹⁷

Wdzięczność dla pokonanego wyzwoliciela z upływem lat, pod urokiem sentymentalnej legendy przerodziła się w liczenie na spodziewaną pomoc Francji w odzyskaniu niepodległości. Jakkolwiek rząd Ludwika Filipa zawiódł te nadzieje podczas powstania listopadowego, które ocaliło monarchię orleańską przed projektowaną przez cara Mikołaja I zbrojną interwencją międzynarodową, to jednak społeczeństwo francuskie przyjęło na ogół z otwartymi rękami wielką emigrację polską. Z kolei utracono ufność, pokładaną przez kierownictwo powstania styczniowego, w skuteczność interwencji Napoleona III. Klęski powstań narodowych lat 1831 i 1863 wykazały raz na zawsze, że na samej legendzie nie można opierać planów politycznych.

Legenda napoleońska nosiła cechę swego poniekąd niezwyklego pochodzenia. Wszak nie na darmo Napoleon słynął jako mistrz propagandy, osobiście układający nie tylko odezwy, rozkazy i biuletyny wojskowe, lecz również artykuły do prasy codziennej. „Ruchliwość i wielostronność jego umysłu były równe różnorodności jego kolei życiowych”.¹⁸ Nic dziwnego więc, że spuściznie ideologicznej, jaką w jego rozumieniu stanowić miała tradycja, przekazana z zagubionej na Atlantyku wyspy, starał się nadać szczególną wymowę. Chodziło mu przede wszystkim o usprawiedliwienie swych poczynań przed opinią mieszczańskiej Francji w tym celu, aby utorować drogę do tronu swemu synowi. Stylizowana misternie, nierzadko na opak faktom, legenda miała stać się największym zwycięstwem Napoleona. Doprowadziła bowiem wbrew traktatom wiedeńskim r. 1815 do restauracji cesarstwa we Francji po Wiośnie Ludów (2 grudnia 1851). Napoléonizm nie zdołał jednak wzmocnić bonapartyzmu, czyli ruchu politycznego na rzecz dynastii Bonapartych, którego wyrazicielem był nieudolny Napoleon III. Klęska sedańska oraz Komuna Paryska zdruzgotały wraz z Drugim Cesarstwem doszczętnie cezaryzm napoleoński. Skończył się wtedy kontynuujący politykę napoleońską bonapartyzm, który był kontrrewolucyjną ideologią, zrodzoną z francuskiej rewolucji XVIII wieku.

Wszakże niebawem nad Sekwaną odżyła znowu legenda napoleońska, jako wyraz poczucia narodowego i kultu cesarza Francuzów. Wystąpiło to w związku z niespodziewaniem okazanym w r. 1891 we Francji zainteresowaniem wydanymi apokryficznymi pamiętnikami rzekomo wszechobecnego generała napoleońskiego Marbota.¹⁹ Wnet założony przez Edwarda Driaulta kwartalnik *Revue des Études Napoléoniennes* (1912) oraz Towarzystwo Przyjaciół Napoleona skupiły wielbicieli cesarza, uznających go za symbol potęgi umysłu, za najwyższy autorytet w sprawach wojny, za piewecę energii i czynu. W jego pismach szukano wzorców doktryny wojennej. Gdy jego uczniowie lub naśla-

¹⁷ Skarbek, op. cit., t. II, s. 289.

¹⁸ Bainville, op. cit., s. 371.

¹⁹ Général baron de Marbot, *Mémoires*, Paris 1891, t. I/III; P. Conrad: *Les „Mémoires” de Marbot*, „Revue d’Histoire Moderne et Contemporaine”, Paris 1902–1903, t. IV, s. 237–256; L. Villat: *La Révolution et l’Empire (1789–1815)*, t. II, Paris 1942, s. 45, *passim*

dowcy ponosili klęski, wówczas winę przypisywano tylko im. Skoro zaś podczas pierwszej wojny światowej rozgromiono państwa centralne, wówczas przy sposobności obchodu stulecia zgonu Napoleona (5 maja 1921) generalissimus wojsk koalicji, marszałek F. Foch, składając ze szpadą napoleońską w rękę raport przed sarkofagiem Napoleona, wyłącznie jego naukom przypisał zwycięstwo Francji, pomijając niebagatelny wkład mocarstw sprzymierzonych. Uroczystości jubileuszowe ujawniły zarazem przeniknięcie legendy napoleońskiej do wojskowych i zachowawczych kręgów kierownictwa III Republiki, które objęły patronat nad obchodami stulecia. Z przeprowadzonej wówczas ankiety wśród francuskiej młodzieży szkolnej okazało się, że Napoleon nie przestał być najpopularniejszym bohaterem młodego pokolenia.

U nas z upływem czasu i ze wzrostem uświadomienia politycznego w społeczeństwie coraz bardziej w pamięci pokoleń zaciera się pamięć o najwybitniejszym przedstawicielu niezupełnie przebrzmiałych tendencji dyktatorskich minionego stulecia. Z biegiem lat „bóg wojny” coraz bardziej staje się zjawiskiem historycznym, którego wyjaśnienie „bez gniewu i uprzedzenia” jest obowiązkiem wiedzy, odbalej o zgodność między narracją i rzeczywistością historyczną.²⁰

РЕЗЮМЕ

Под легендой Наполеона подразумевается совокупность эстетических чувств и эмоций, вызванных историей Наполеона и его времени (J. Dechamps). Ее творцами были прежде всего ветераны великой армии, побежденной под Ватерло. Из их воспоминаний о давних победах родилась сентиментальная народная легенда, в которой допотопизм Наполеона оправдывался военной славой империи. Политическое направление легенде дал сам Наполеон в ряде своих мемуаров, которые он диктовал в ссылке на острове Св. Елены. В этих мемуарах Наполеон выступал защитником свободы, а свою агрессивную политику объяснял желанием создать федерацию государств. Свои войны Наполеон выяснял стремлением дать народу общественное равенство, прогресс, просвещение и вечный мир. Введение диктатуры оправдывал он военными обстоятельствами. Наполеон оставил готовый план апологии своей деятельности, целью которой было возвращение французского трона сыну Наполеона. Созданная на острове Св. Елены легенда была использована во французской историографии разными учеными — от E. Bignon'a до E. Driault'a. В ней Наполеон выступал защитником национальных интересов народов, особенно поляков и итальянцев.

С польским вопросом впервые Наполеон познакомился осенью 1796 г. в Италии, обещая своему адъютанту Юзефу Сулковскому вернуть Польше независимость. При этом Наполеон подчеркивал, что „сломленный соседями народ может подняться только с оружием в руках”. Эти советы способствовали оживлению деятельности польских эмигрантов как в стране, так и за границей, а также положили начало наполеоновской легенде на польской земле.

Взгляды Наполеона на внутренние отношения, господствовавшие в Польше, сформировались на основе устаревших информации (книга C. Rulhiere'a *Histoire de l'anarchie de Pologne et du démembrement de cette République*, Paris 1807), в которой решающим фактором представлялись магнаты, а лучшей вооруженной силой — на-

²⁰ Zob. interesujące omówienie A. Zahorski: *Z dziejów legendy napoleońskiej w Polsce*, Warszawa 1971, *passim*.

родное ополчение, состоящее из объединенной в конфедерацию шляхты. Виновниками срыва планов восстановления Польши в 1806 и 1812 гг. Наполеон считал самих поляков, забывая о том, что он сам удерживал их от восстания, боясь, что оно усложнит политическое и стратегическое положение Франции. Хотя в речи, произнесенной 19 ноября 1806 года в Берлине, Наполеон заявил польской делегации: „Когда я увижу 3000 ваших под ружьем, тогда я провозглашу независимость народа“, следует обратиться к переписке председателя делегации К. Дзялыньского, чтобы узнать спрятанную за этими словами правду. В 1812 г. по желанию Наполеона Сейм в Варшаве решил создать конфедерацию для борьбы за независимость территорий, аннексированных Россией. Но в речи, произнесенной перед делегацией Сейма 11 июля 1812 г. в Вильно, Наполеон избегал принятия связывающих его обязательств, ограничиваясь очень осторожным (по мнению очного свидетеля генерала Caulaincourt) заявлением: „*évasive qu'elle glaça et mécontenta les plus zélés*“. Несмотря на это, именно Наполеон много сделал для поляков. Отмена крепостного права, введение кодекса Наполеона, предоставление конституции 22.VII.1807 г. — все это способствовало улучшению общественного строя Королевства. Создавая Королевство Польское под скипетром царя Александра I, Венский конгресс оставил все эти факты без внимания. Благодаря этому, дело национального возрождения выдержало период преследований, наступивший после поражения восстаний 1831 и 1863 гг.

Поражение обоих национальных восстаний, рассчитывавших на помощь сначала со стороны Людвига-Филиппа, потом Наполеона III), в корне пресекли политическую легенду о Наполеоне на Висле. Также и падение Второй империи, в результате которого был свергнут бонапартизм, способствовало росту контрлегенды при одновременном ослаблении белой легенды.

Но достаточно было опубликование мемуаров вездесущего наполеоновского генерала Marbot (Париж 1891), чтобы легенда Наполеона, являющаяся выражением национального сознания, возродилась во Франции. Созданные почти в это же время журнал „*Revue des Études Napoléoniennes*“ (1912) и общество друзей Наполеона, объединили поклонников императора. Столетие со дня смерти Наполеона праздновалось во Франции 5 мая 1921 г. под патронатом консервативных кругов Третьей Республики.

В Польше „бог войны“ с течением времени становится все более сложным явлением, выяснение которого является обязанностью науки, изучающей прошедшую историческую действительность.

R É S U M É

Sous le nom de la légende napoléonienne on comprend l'ensemble des impressions de la nature émotionnelle et esthétique, formé par l'histoire de Napoléon et de ses temps (J. Dechamps). C'étaient surtout les vétérans de la grande armée, vaincue à Waterloo, qui l'ont créé. De leurs souvenirs des victoires anciennes s'est formée la légende populaire. La gloire militaire de l'Empire y justifiait le despotisme napoléonien. C'était Napoléon lui-même qui a donné à la légende l'orientation politique à l'aide de plusieurs mémoires, dictées en exil à Sainte-Hélène. Il y se présentait comme le défenseur des libertés nationales, il justifiait ses conquêtes avec le désir de former une fédération des États. Comme le but de ses guerres il indiquait l'aspiration à l'introduction de l'égalité sociale, du progrès, de la liberté, des lumières et de la paix éternelle. Avec les circonstances de guerre il justifiait la nécessité de

l'introduction de la dictature. Il a préparé tout un plan de l'apologie de son activité tendant à restituer le trône à son fils. La légende de Sainte-Hélène était mise en profit par les défenseurs de l'empereur dans l'historiographie française en commençant par E. Bignon jusqu'à E. Driault.

Napoléon se présentait comme le défenseur du principe des nationalités, surtout à l'égard de l'Italie et de la Pologne. Il prit la connaissance de la question polonaise en automne du 1796 en Italie. À son aide-de-camp, Joseph Sułkowski, il a promis alors la restitution de l'indépendance à la Pologne, en accentuant toutefois que „la nation étranglée par les voisins peut se lever seulement avec les armes en main”. Ces conseils ont ranimé l'activité des patriotes polonais en pays et à l'émigration, sont devenus la date initiale de la légende napoléonienne sur les terres polonaises. Son opinion concernant la situation intérieure de la Pologne ancienne Napoléon a formée à la base des informations vieillies des temps d'avant le 1-er partage et s'appuyait sur le livre de C. Rulhière, *Histoire de l'anarchie de Pologne et du démembrement de cette République* (Paris 1807) qui comme le facteur décisif montrait les magnats, et comme la meilleure force armée considérait l'arrière-ban de la noblesse confédérée. Cependant aux Polonais lui contemporains il imputait le dérangement de ses plans problématiques de la restitution de la Pologne en années 1806 et 1812, en oubliant que plutôt lui-même retenait les Polonais des territoires annexés par l'Autriche et par la Russie, afin de ne compliquer pas sa situation politique et stratégique.

Il est vrai que dans l'allocution de Berlin le 19 novembre du 1806 il déclara à la députation polonaise: „Aussitôt que je verrai 30 000 des vôtres sous les armes, je déclarerai l'indépendance de la nation”. Mais il faut atteindre à la correspondance du président de la députation K. Działyński afin de prendre la connaissance de cette énonciation d'empereur mise plutôt sous le boisseau. Et en 1812, bien qu'on a voté Varsovie à son gré de convoquer la confédération pour la lutte pour les territoires annexés par la Russie, néanmoins dans l'allocution à la députation de la Confédération Générale du Royaume de Pologne à Wilno le 11 juillet du 1812 Napoléon, en tenant compte de l'Autriche et de la Russie évitait les engagements, se limitant à l'énonciation si circonspecte et — à l'avis du témoin oculaire, le général Caulaincourt — „si évasive qu'elle glaça et mécontenta les plus zélés”. Malgré les énonciations prudentes et les gestes circonspects, Napoléon a fait, au XIX-e siècle, le plus pour les Polonais. La suppression de la servitude des paysans, l'introduction du Code Napoléon, apportant le nouveau contenu économique-social, l'octroi de la constitution le 22 juillet 1807, ont modernisé la structure du Duché de Varsovie. Le congrès de Vienne ne pouvait pas passer sur ces faits à l'ordre du jour, en formant le Royaume de Pologne sous le sceptre d'Alexandre. Grâce à cela l'oeuvre de la renaissance nationale a survécu la période des persécutions de la nation après les insurrections nationales du 1831 et 1863.

Les défaites de toutes les deux insurrections nationales, qui comptaient d'abord sur Louis-Philippe, puis sur Napoléon III, coupèrent les racines de la légende napoléonienne sur la Vistule. Pareillement la chute du Second Empire, en renversant le bonapartisme en France, contribua à l'accroissement de la contre-légende et en même temps à l'affaiblissement de la légende blanche.

Cependant sur la Seine l'édition des mémoires de l'omniprésent général de Napoléon, Marbot (Paris 1891) a suffi à sa renaissance, comme à l'accroissement de

la conscience nationale. Bientôt la „Revue des Études Napoléoniennes” (fondée en 1912 par E. Driault, comme la revue trimestrielle) et la Société des Amis de Napoléon recueillirent les admirateurs de l'empereur.

Le centenaire de la mort de Napoléon on a célébré le 5 Mai 1921 sous le patronat des cercles conservateurs officiels de la III-e République.

Cependant en Pologne, avec le cours des ans, „le dieu de la guerre” devient de plus en plus le phénomène compliqué dont l'explication objective est pourtant le devoir de la science qui investige la réalité historique du passé.